

. Telepatia ZESTRAJANIE (WSPÓLBZMIENIE) WYBÓR NADAWCY

Niezbędnym warunkiem efektywnego kontaktu telepatycznego jest właściwe zestrojenie. Chcąc osiągnąć ten stan, jako pomoc, np. kiedy znajdujemy się w pokoju lub pomieszczeniu, gdzie panuje lekki półmrok i niemożliwe jest czytanie z książki, proponuje skorzystanie z bardzo prostej metody. "Przyrządem" wspomagającym pamięć będą poszczególne palce waszej lewej ręki. Każdy kolejny palec traktujemy jako następny stopień, kolejny krok tego ćwiczenia. Jedyne, czego musicie się tutaj nauczyć, to zapamiętać znaczenie każdego stopnia i przyporządkowanego mu palca.

Stopień 1:

Palec 1 – ODPRĘŻENIE i WZMOCNIENIE (wycisz się i wiedz)

Palec 2 – PRZYWOŁYWANIE ŚWIATŁA (ochrona)

Palec 3 – WIZUALIZACJA i REZONANS (echo) – (wzrastanie energii)

Palec 4 – UKIERUNKOWANE WEZWANIE i PRZYWOŁANIE – ZAPROSZENIE (prośby, potrzeby, pytania)

Palec 5 – PRZEJŚCIE NA ODBIÓR (pasywność, bierność)

Wasza pamięć przywoła szczegóły każdego stopnia. W ten sposób, dotykają odpowiedniego palca, będziecie mogli, bez względu na miejsce, przeprowadzić cały proces zestrzajania i nawiązać kontakt. Zaczniemy od kciuka. Uchwycić swą prawą ręką i wymów głośno: Wycisz się... i wiedz!

Cisza ma wiele twarzy. Można udać się w ciszę lub wejść we współbrzmienie z Nieskończonością. Bez względu na to, jak to nazwiesz, zawsze jest to cisza, która musi przeniknąć całą twoją istotę. Oczywiście, należy zacząć od ciała. Aby szybciej osiągnąć ten stan, wyobraź sobie, że łagodnie płyniesz przez pokój a potem miękko osiadasz w fotelu.

Większość z nas kładzie rozluźnione ręce na udach z dłońmi skierowanymi ku górze jako znak gotowości do odbioru. Przeguby rąk spoczywają miękko na udach. Czy wiedziałeś, że również podeszwy stóp mogą być wspaniałymi odbiornikami. Cały szereg drobnych naczyń krwionośnych razem z rękami wspomaga twoją zdolność odbioru. Otwarte dłonie i skierowane ku górze stopy wnoszą znaczącą różnicę. Zdejmowanie butów w świętych miejscach było w dawnych czasach powszechnym rytuałem. Jeśli jesteś sam, bądź jak najczęściej boso. Podeszwa stopy jest strefą odbioru sygnałów. Dlatego w pozycji joga skierowane są one ku górze.

Następny krok to uspokojenie ciała uczuciowego. Usuń ze swojego serca to wszystko, co nie jest pokojem i miłością. Okryj płaszczem miłości wszystko, co chce do ciebie dotrzeć. Poświęć wystarczająco dużo czasu na wyćwiczenie odprężenia. Uwolnij się od wszelkich emocji i codziennych trosk. Jeśli zauważysz oznaki zewnętrznego napięcia albo wręcz skurczu, przemów do tej części ciała, poproś ją, by się odprężyła. Zaczniemy od stóp i idź w górę, aż do cebulek włosów. Dobitnie rozkaż każdej części ciała, aby się rozluźniła. Nie zapomnij o mięśniach twarzy i skóry głowy, jak również tak licznych mięśniach szyi. Jeśli będzie konieczne, opuść dolną szczękę. Staraj się odprężyć na wszystkie możliwe sposoby. Za każdym następnym razem będzie postępować to szybciej i lepiej, aż w końcu wystarczy tylko jedno twoje polecenie, a całe ciało natychmiast cię usłucha! Wyćwicz ten stan! Potem, gdy będziesz już rozluźniony, zadbaj o wzmocnienie. Jeżeli jest to dla ciebie nowością, zacznij od Ojciec Nasz, najcudowniejszego sposobu na dostrojenie. (Ale w prawidłowej wersji, tzn. ze słowami: I spraw, abyśmy NIE ulegli pokusom!).

Możesz zastosować również trzy ćwiczenia oddechowe z "JAM JEST" Germaina (Dokładne wskazówki do ćwiczeń znajdziesz w rozdziale Ćwiczenia oddechowe).

W tym miejscu musisz przypomnieć sobie o swojej wewnętrznej boskości, swoim Ja-Bóg, o mieszkającym w tobie Chrystusowym Ja (Wyższe Ciało Mentalne) – Możesz również powtarzać wyznanie "JAM JEST tym JAM JEST" dotąd, aż dotrze do twojej świadomości, że NIM jesteś.

(Osobom znającym język angielski zalecamy wypowiadanie inwokacji w oryginalnym brzmieniu, ponieważ zostało potwierdzone, iż wykazują wyższy poziom wibracji).

Jesteś przecież Istotą Światłą. Potwierdź to, powtarzając: JAM JEST dzieckiem Światła. W służbie wraz z bractwem Światła wnoszę Światło na tę planetę. I AM a Child of the Light. I serve with the Brotherhood of Light to bring Light upon this Planet. Możesz też wykorzystać magnetyzujące wzmocnienie Ashtara, pochodzące z książki Projekt: Ewakuacja Świata. JAM JEST ... strażnik Światła! JAM JEST ... czynną miłością tutaj! We współpracy z zastępami Ashtara JAM JEST służy Królestwu Bożemu na Ziemi, międzyplanetarnego braterstwa i Uniwersalnego Pokoju. I AM... a Guardian of the Light! I AM... Love in Action here! Cooperating with the Ashtar Command I AM dedicated to The Kingdom of God on Earth, Interplanetary Fellowship and Universal Peace. Albo wyznaj:

JAM JEST dzieckiem Światła ucieleśnionym na tej planecie, aby w służbie na tej planecie wypełniać wolę mego Ojca Niebieskiego. Niech się stanie! I AM a Child of God embodied upon this planet to serve the will of my Heaventy Father. So be it!

Wyznanie jest dobitnym potwierdzeniem faktu, o którym WIEMY, że jest PRAWDA. W ten sposób w chwili wyciszenia wyznajesz sobie i całemu Niebu to, co wiesz. A wiesz, że wiesz... i to umacnia poczucie własnego autorytetu duchowego i siły niezbędnej do pokonywania dalszej drogi.

Wiedz, KIM jesteś, SKĄD przyszedłeś i DLACZEGO tu jesteś;

Nie ociągaj się z wypowiedzeniem swojego CHRYSTUSOWEGO JA.

Na tym etapie stopnia 1 tysiące Dzieci Światła Nowej Ery korzysta z pomocy kryształów kwarcu do podwyższania poziomu wibracji. Jest to zalecany i niezwykle skuteczny sposób podwyższania wibracji, wspomagany przez Wyższe Sfery. Kryształy są "zamrożonym", zagęszczonym Światłem. Kryształki kwarcu stanowią źródło siły, wypływającej z Praźródła (według Sainl Germain żyły kwarcu są zagęszczonymi prądami magnetycznymi Ziemi, żyły złota zaś są zagęszczonymi promieniami Słońca). Kryształy bardzo intensywnie odbijają dostojeństwo Istoty, którą wzywasz. Ja również wykorzystuję piękne, ogromne, kolorowe kryształy. Mistrz Hilarion nauczył mnie ich efektywnego wykorzystywania. Polecam je zwłaszcza do medytacji.

Jestem tak bardzo pod wrażeniem roli kryształów kwarcu w zestrzajaniu i odbieraniu przekazów kosmicznych, że chciałbym polecić niewielką broszurkę na ten temat. Zawiera ona wiele wiadomości i dokładnych wskazówek dotyczących użycia, neutralizacji i czyszczenia osobistego kryształu. (Książka dostępna tylko po angielsku w Guardian Action International; jej tytuł: Quartz Crystals a Celestial Point of View). W czasie zestrzajania i podczas kontaktu telepatycznego trzymaj swój kryształ na wysokości czoła pomiędzy oczami, bezpośrednio nad przysadką mózgową. Umiarkowany, ustawiczny nacisk kryształu na to miejsce potęguje działanie tego tak ważnego gruczołu. Jeśli chcesz wysłać lub odebrać przekaz, trzymaj swój kryształ na czubku głowy, nad czakrą korony, bezpośrednio nad szczytną lub trzecim okiem. W ten sposób wzmocnisz siłę emisji swoich myśli.

Stopień 2: PALEC WSKAZUJĄCY

WEZWANIE ŚWIATŁA! Światło jest najsilniejszym promieniowaniem w całym Dziele Stworzenia.

Posługiwanie się ŚWIATŁEM jest nieodzowne przy każdym działaniu. Ta konieczność wzrasta z dnia na dzień. Wykorzystuj ŚWIATŁO w każdej dziedzinie życia. Przywołuj je nie tylko ot tak sobie, okazjonalnie... Jego moc jest niewyobrażalna.

Musisz je tylko przywołać. Ono już będzie wiedziało, co powinno zrobić, dokąd się udać i jak działać. Jeśli wezwiesz ŚWIATŁO, będzie to oznaczać, że rozkazujeś, aby działa się wola boska. Nie wolno ci nadużywać jego mocy. Ma ono wyłącznie pozytywną moc. Dzięki jego oddziaływaniu, stajesz się bardziej promienny. Każde mroczne promieniowanie nie może znieść jego blasku. Wszystko, co odczuwa światłowstręt, ucieka i w tym właśnie celu je PRZYWOŁUJESZ. Zło nie znosi Światła. Gdy tylko przywołany zostanie promień Światła do dowolnej sytuacji, Zło natychmiast uchodzi. W zasięgu Światła nie mogą pozostawać istoty złe, podstępne, fałszywe, wcielone lub niewcielone w ciało. Jeśli wezwiesz Światło, by przepędziło Zło, zniknie ono natychmiast. Naucz się przywoływać Światło! (JAM JEST ŚWIATŁOŚCIĄ, JAM JEST wszelkim światłem, jam jest cały ze światła).

Gdy tylko się przebudzisz i postawisz stopy na podłodze, PRZYWOŁAJ ŚWIATŁO do całej swojej istoty i otoczenia. WZYWAJ ŚWIATŁO każdego dnia, opuszczając swój dom, w drodze do pracy. Nigdy nie medytuj, zanim nie wezwiesz Światła dla swojej ochrony! Powiedz, że nie chcesz usłyszeć ani jednego słowa od jakiegokolwiek istoty, która nie służy złocistemu BOSKIEMU ŚWIATŁU w niebie i na ziemi. Użyj mocy Światła do stworzenia sobie osłony.

Niektórzy, myśląc o Świecie, wyobrażają sobie wielki świetlny słup, biegnący daleko w nieskończoność, podczas gdy sami siedzą na ziemi u jego podstaw? Inni z kolei wizualizują siebie w wielkiej świetlanej kuli, bańce o kształcie butelki lub w piramidzie ze Światła. Wielu medytujących wytwarza wokół siebie kran Światła, nieprzepuszczalny pierścień ochronny. Ja sam najchętniej widzę siebie w kuli Światła. Chroni mnie ona ze wszystkich stron, od góry i od dołu, z prawej i lewej strony, z przodu i z tyłu, jak również wewnątrz mnie samego. Jest to niezwykle masywna, solidna kula złocistego Światła. Jestem w pełni ŚWIADOMY jej absolutnej ochrony, również ty musisz zdobyć taką pewność. Jeśli otuliłeś się już ŚWIATŁEM CHRYSTUSA – orężem boskiej miłości – i uświadomiłeś sobie swoją stuprocentową ochronę przeciw złu, możesz teraz, ale NIGDY wcześniej (!), przejść do stopnia 3. Wszystko, co nie jest Światłem albo jest mu przeciwne i nie ma tam wstępu.

Stopień 3:

PALEC ŚRODKOWY WIZUALIZACJA i REZONANS będą tu włączone do podwyższenia i wzmocnienia twojego potencjału energii. Teraz koncentrujesz się na BIAŁYM nierozpraszanym Świetle Chrystusowym i zaczynasz z nim pracować wewnątrz swojej istoty. Wypełnij się nim cały.

Siedząc całkowicie odprężony, przywołaj świadomie ZŁOTE ŚWIATŁO i skieruj je do strefy mózgu. Zachowując spokój i całkowite podporządkowując się BOSKIEMU ŚWIATŁU, każ mu przepłynąć przez twoją korę mózgową. Zalej Światłem te ogromne niewykorzystywane połacie. Każ przebudzić się sektorowi tensora. Niech pomoże ci wyrazić boską siłę, jaka tkwi teraz w tobie. Skieruj ŚWIATŁO wzdłuż swojego kręgosłupa. Zatrzymaj się przy każdej czakrze i zalej ją ZŁOTYM ŚWIATŁEM, tzn. od czakry krtani, serca, przez kręgosłupa do spłotu słonecznego, następnie do niższych czakr, czyli śledziony, pępka, korzenia (kundalini).

Następnie skieruj ZŁOTE ŚWIATŁO ponownie w górę wzdłuż kręgosłupa. I znów zatrzymaj się przy każdej czakrze, napieniając je Światłem. Gdy każda z nich otuli jego blask, możesz użyć swojego kryształu, dotykając nim poszczególne czakry. Na zakończenie skieruj strumień ZŁOCISTEGO ŚWIATŁA do czakry czaszki i sklepienia głowy. Nasyć się nim, wypełnij, otul, a potem niech opłynie cały świat. Teraz stałeś się wielkim, lśniącem, wirującym PROMIENIEM ŚWIATŁA. Wprowadź swój kręgosłup w wibrację; wiedz, że każda komórka w twoim ciele jest anteną odbiorczą. Zaczynaj od stóp. Wyobraź sobie wirującą wiązkę energii, krążącą wokół twoich stóp. Pozwól wzrastać wirowi energii. Niech ten iskrzący biały strumień z siłą tornada oplecie twoje nogi, potem uda i na koniec całego ciebie. Teraz jest to prawdziwe, wibrujące, elektromagnetyczne pulsowanie. Popatrz, jak ogarnia ono twój korpus, klatkę piersiową, ramiona, szyję i głowę. Jesteś teraz wibrującym słupem ZŁOTEGO ŚWIATŁA, świecącą masą energii nuklearnej. A teraz każ, aby wszystko ponownie zwinęło się w dół aż do twoich stóp. Jest to świadomie wywołany proces wibracji. On wynosi ciebie i twój kryształ na wyższą płaszczyznę BOSKIEJ ENERGII i stwarza silny kanał przekazu. W ten sposób pobudziłeś drzemającą w tobie dynamikę twojej WYŻSZEJ ŚWIADOMOŚCI, bez której byłbyś po prostu niczym.

Popatrz na siebie jak na podobieństwo Boże – Jego Syna lub Jego Córkę. Jesteś silny i niezwyciężony, zdolny do wszystkiego, wyposażony do stawienia czoła wszystkim wyzwaniom, wystarczająco uzbrojony, by pokonać każdego przeciwnika. Jesteś zdolny podjąć każdą walkę, mądry i rozsądny, silny i odważny, by dokonać tego, co świat nieświadomie określa mianem cudu. Jesteś mistrzem, taka jest twoja wola. Przez ucieleśnienie syna lub córki Bożej twój autorytet czyni cię gotowym do kontaktu z Wyższymi Płaszczyznami, co już samo w sobie przyciąga odpowiedzi automatycznie.

Stopień 4:

PALEC SERDECZNY WEZWANIE KONKRETNEJ ISTOTY i SZCZEGÓLNE PROŚBY

Obejmuje ono twoje prośby, potrzeby i zapytania, Mówiąc prościej, jest to dokładnie ten punkt w którym świadomie prosisz o duchową współpracę. Wiedz, że wszystko, co do ciebie dociera, może przedostać się do twojego pola energii (aury) tylko dzięki obecności twojego Chrystusowego Ja lub inaczej Wyższego Boskiego Ja (Ja-Bóg), czyli Wyższego Ciała Mentalnego.

Kosmiczny nauczyciel Aljanon przekazał nam następującą ewokację:

Ja, syn/córka Nowej Ery, doznający (doznająca) właśnie teraz przebudzenia, nakazuję w imieniu mojej JAM-JEST-obecności, aby moje święte Chrystusowe Ja przepłynęło mojego ludzkiego Ducha, wstąpiło we mnie i dokonało dzieła ponownego zjednoczenia z Bogiem, Wstąp we mnie, o Chryste, i doprowadź mnie z powrotem do mojego Praźródła. Przyciągnij do mnie niezbędne boskie energie, abym dziś ostatecznie rozpoznał/rozpoznała pełnię boskiej miłości, życia i Światła we wszystkim, co widzę, mówię i czynię. Niech się stanie w imię i mocą mojej JAM-JEST-obecności.

Wersja oryginalna:

I as a son/daughter of New Age awaking now upon the earth, command forth in the name of my Mighiy I AM PRESENCE, that my Holy Christ Self flow into my human mind and perform the work of reuniting me to its God-Receiver. Come into me now, Oh, Christed One, and raise me back up to my Source. Bring forth God energies necessary for me to know only the Perfection of God Love, Life and Light this day in all I see, speak and do. So be it done in the name of My Mighty I AM PRESENCE.

Mistrz Aljanon objaśnił też, że w czasie takiego wezwania aktywują się w mózgu nowe połączenia synaptyczne na końcach nerwów, które przez długi czas pozostawały w stanie uśpienia. Teraz jesteś gotów do kontynuowania swojego wezwania:

W imię Boga, JAM JEST TYM JAM JEST

i w imię Jezusa Chrystusa, proszę o przybycie i pomoc niewidzialna, niebiańska armię, anioły, nosicieli Światła Uniwersum, bractwo Światła, naszych przyjaciół z innych światów, awatarów, mistrzów, nauczycieli, uzdrowicieli i tych wszystkich, którzy prowadzą, pouczają i chronią moją duszę (mój prąd życia). Mech przyjmą moją miłość, którą im teraz przesyłam, i wesprą moje starania teraz, w tym właśnie momencie, abym mógł poznać i wyrazić boską wolę. Szczególnie głośno przywołuje nauczyciela..... (wymień go).

W miejsce kropek można wstawić imię Wyższej Istoty, którą chcesz przywołać, i wymienić powód, dlaczego ją wzywacie.

Wersja oryginalna:

In the Name of God I AM THAT I AM and Name of Jesus the Christ, I invoke the presence and help of heaven's invisible army, the Angels, the Light Bearers of the Universe, the Brotherhood of Light, our Space Friends of other worlds, the Avatars, the Masters, the Teachers, the Healers and all of those who work within my own lifestream to guide, to teach, to protect; to receive the love I now send to them and to assist me in my endeavor to find and to manifest God's will for my Life, now at this very moment I also specifically call to.....

Jeśli wzywacie konkretną Wyższą Istotę, pomocna może okazać się próba wyobrażenia jej sobie w jej świetle. Można też spoglądać na jej obraz lub malowidło. Wyobraź sobie, że stoisz u wlotu do długiego korytarza albo tunelu i na jego końcu widzisz tę osobowość. Sformułuj bardzo dokładnie, precyzyjnie swoją myśl lub życzenie. Zestrojenie z tą Istotą rozpoznasz po poczuciu łączności mentalnej. Jeżeli poświęcisz trochę czasu na pobudzanie drzemających w tobie ośrodków, proces harmonizacji będzie przebiegał coraz szybciej i sprawniej.

Stopień 5:

MAŁY PALEC OTWIERANIE OBWODU ODBIORU

Pilnuj się, abyś nie zasnął. Wycisz swoje zmysły i napływ myśli, aby stworzyć pustą przestrzeń. Wyobraź sobie, że jesteś poza swoim ciałem. Jest to punkt tzw. aktywnej bierności. Zachowaj duchową gotowość do odbioru. Wyłącz się z otoczenia i wsłuchaj w rytm swojego serca; połącz je z Sercem Uniwersum.

Pamiętaj, że telepatia jest biernym postrzeganiem myśli. Spowolnij aktywność kory mózgowej albo całkowicie ją zignoruj. NIE koncentruj się NA ODBIORZE; w ogóle NIE myśl; bądź bierny, spokojny, skłonny do przyjmowania i tylko NASŁUCHUJ! Nasłuchuj tak, jak niewidomy wsłuchuje się w głosy z telewizji!

Podczas moich początkowych posiedzeń z nauczycielami duchowymi jeden z nich nauczył mnie sztuki nasłuchiwania. Powiedział mi: Słuchaj jak niewidomy. Następnie wydawał różne dźwięki, które musiałem rozpoznawać. Pierwszy odebrałem jako pstrykanie palcami, drugi jako klaskanie w dłonie, trzeci podobny był do poszumu wiatru. Potem ponownie powtórzył jeden z nich; rozpoznałem go prawidłowo. Następnie rozległ się dźwięk sygnał, będący audialnym znakiem jego obecności. To była solidna lekcja! Uczniowie Szkoły Misteriów Orientu muszą nauczyć się rozróżniać 43 dźwięki dzwonek. Nauczyciel, znajdujący się w pomieszczeniu obok, uderza w jeden z dzwonek, a uczeń po częstotliwości dźwięku określa, w który. Kiedyś odebrałem uchem dźwięk, który wziąłem za czysto fizyczny. Gdy jednak o niego zapytałem, odpowiedziano mi, że nie jest to dźwięk fizyczny, lecz sygnał nadejścia moich niebiańskich przyjaciół. Przypominał on głośnie cykanie świerszcza i miał za zadanie pobudzić moją uwagę. Na jego dźwięk nauczyłem się wchodzić w inne wymiary. Jego brzmienie sygnalizowało bowiem nadejście posłania. Mój osobisty sygnał wywoławczy był zarazem ochroną przed wtargnięciem nieproszonych dusz, ponieważ z uwagi na prywatną naturę był im po prostu nieznanym. W taki sposób uczymy się nasłuchiwać, by móc postrzegać. George von Tassel powiedział kiedyś: Myślenie jest aktem spostrzegania tego, co już istnieje. Nie próbuje się myśleć, by spostrzec. Trzeba tylko wyłączyć własne myśli, a wtedy spływa Duch Uniwersum i wypełnia powstałą lukę.

W "języku" telepatii myśl jest medium, a więc elementem przekazu. Dlatego nigdy nie dochodzi do nieporozumień między uczestnikami, bez względu na to, gdzie czy w której części Wszechświata się znajdują. Język myśli nie podlega żadnym semantycznym regułom, co ma miejsce w przypadku słowa mówionego (semantyka – nauka o znaczeniu słów). W telepatii słyszy się poprzez myśli (głos słyszany w głowie, a nie rejestrowany uchem).

Podczas pracy nad tym rozdziałem otrzymałem pilny przekaz od obecności JAM JEST z prośbą o zamieszczenie go w tej książce. Ten tekst adresowany jest przede wszystkim do społeczności chrześcijan:

“Tradycje w życiu religijnym i nabożeństwach kościelnych doprowadziły do wykształcenia postaw, które prowadzą do ograniczenia rozwoju duchowego wyznawców. W mnogości słów i powtórzeń, wypowiedzianych bez wątpienia w dobrej wierze i właściwie, widać jednak przewagę mówienia nad słuchaniem (zbyt wiele się mówi, a za mało słucha). Ludzie udają się w zaciszne miejsce, by wyrzucić z serca to, co im dokucza. Gdy tylko to uczynią, natychmiast opuszczają zacisze.

Chciałbym teraz zwrócić się do tych wszystkich, którzy znają Imię Moje i Moją Istotę: Zaprowadźcie swoje serce, które nauczyło się słuchać, do takiego miejsca, w którym posłyszycie odpowiedź.

To pomogłoby całkowicie zmienić ogólny światopogląd i pojmowanie próśb i modlitw kierowanych do Ojca Niebieskiego, który nie tylko im się przysłuchuje, ale i wysłuchuje już podczas ich wymawiania.

Tak zwane chrześcijaństwo powinno nauczyć się wyciszenia w sobie samym, udania się w milczenie w godzinie modlitwy, aby móc utrzymać duszę w bezruchu i skupić się na Ojcu i Jego odpowiedzi. Och, pozwól przemówić do ciebie cichemu, łagodnemu głosowi w twoim wnętrzu. Niech zamilknie twoje wnętrze, abyś mógł usłyszeć jego słowa. Och, z powodu niecierpliwości i pośpiechu umykają wam chwile piękna – chwile wewnętrznego wzrastania w obecności Ojca. Ojciec twój nie odprawi cię, nie udzieliwszy ci odpowiedzi. Wprost przeciwnie! Odpowie na każde twoje wezwanie, pocieszy cię, ześle prowadzenie. ON przemawia do ciebie z głębin twojego serca. Nie rób zbyt wiele hałasu, zbliżając się do sfery duchowej. Nie opuszczaj zbyt szybko twierdzy braterstwa z Duchem!

Chrześcijaństwo zapomniało o prawdziwej medytacji z Głosem Bożym. Proszę was gorąco, Moje drogie serca, porzućcie wasze prośby. Pozwólcie, aby Duch Boży zaspokoił potrzeby waszego serca i życia.

Duch zna najdrobniejszy szczegół o każdym z was, z tobą włącznie. On wie, jak zaspokoić wasze potrzeby i jak się o ciebie troszczyć.

Porzuć więc swoje prośby i w godzinie ciszy oddaj się w Jego ręce. Niech twoją jedyną myślą będzie: O, Ojczy, jak piękne jest Twoje dzido, jak wspaniale są Twoje drogi, jak cudownie jest przebywać w Twojej obecności. Pamiętajcie, że tam gdzie podąża myśl, tam płynie energia.

Myślenie o Królestwie Bożym i jego mieszkańców przeniesie cię w to miejsce automatycznie.

Twoje własne serce jest również siedliskiem Najwyższego; ON Jest jednością z ludzkim sercem.

Potraktuj każde uderzenie swojego serca jako epokę, w której ON cię umiłował.

W godzinie kontaktu z Bogiem pozwól zniknąć jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki wszystkim kłopotom i trudnościom. To nie będzie żadnym cudem, lecz naturalnym przyciągnięciem energii, którą sam wyemitowałeś.

W taki właśnie sposób pokój, który mieszka w tobie, odzwierciedla się w twoim otoczeniu.

Proszę więc wszystkich tych, którzy wezwani Moim Imieniem rozpoznają Mój Głos, aby przysiedli w ciszy i uspokoiли swoją duszę tak, by mogli wsłuchać się we wnętrze swojej istoty. Nie myśl o niczym, co mogłoby cię dręczyć, przestań w ogóle myśleć. Odsuń wszystko na bok i odpręż się w aurze Mojej Miłości. Wiedz, że cię kocham, troszczę się o ciebie, zawsze jestem przy tobie i nigdy cię nie opuszczę.

Raduj się, że jesteś zalany Światłem obecności Boga, że twoje bierne oczekiwanie na Mnie zostanie ci wynagrodzone stanem spokoju i pełnego ukojenia. Twoje uszy usłyszą słowo, a twoje serce dokładnie je zrozumie.

Uczyni to, proszę, porzuć ciągle mówienie. Naucz się wsłuchiwać w głos Boga w tobie!

JAM JEST TYM JAM JEST – Tym, który powiedział do ciebie te słowa. Przeczytaj je i pamiętaj dla własnej chwały!”

Słuchanie od dawna odgrywało istotną rolę w modlitwie i odnoszeniu sukcesów w życiu! Na zakończenie chciałbym was przeprosić za – być może – zbyt wiele słów o tajnikach, szczegółach i mechanizmach tych pięciu poziomów zestrojenia. W rzeczywistości nie są one tak skomplikowane. Poszczególne kroki są bardzo proste. Nauczyciele duchowi zalecają jednak, aby przeczytać pięć kroków pięciokrotnie. Wtedy uda nam się przyciągnąć ich Światło i zrozumieć podstawowe zasady.

Nauczcie się tych pięciu stopni na pamięć. Jeśli chcielibyście napisać nazwę odpowiedniego poziomu na każdym z palców w celu lepszego zapamiętania, możecie to jak najbardziej zrobić. Najważniejsze, abyście je sobie przyswoili i potrafili przywołać z zamkniętymi oczami. Kiedy to osiągniecie, moje zadanie dobiegnie końca. Od tego momentu sami będziecie ponosić odpowiedzialność za wszystko. Wróćcie jeszcze raz do pierwszej strony tego rozdziału, prześledźcie wszystko od początku, jeszcze raz palec po palcu. Potem wymieńcie bezbłędnie pięć kroków ku chwale kosmicznej telepatii.

Do przemyślenia:

Jak nauczyłbyś nowicjusza odprężania ciała w medytacji? Wyjaśnij pojecie “WZMOCNIENIE”. Co ono znaczy w kontekście tej książki? Omów

role kryształów w medytacji Przemysł rolę ŚWIATŁA. Objaśnij, dlaczego trzeba je przywołać podczas kontaktów duchowych. Opisz ćwiczenie WIZUALIZACJA ŚWIATŁA. Co oznacza pojęcie magnetyczny rezonans pulsacji Czym jest wir? Jak można przywołać Chrystusowe Ja? Omów komponenty szerszego kontaktu z Królestwem Niebieskim. Debata w grupie: Czy w określonych sytuacjach jest możliwe wezwanie konkretnej istoty? W jaki sposób otwiera się obwód odbioru? Wymień pięć kroków zestrzajania wibracji. Oto kilka przykładów:

Nigdy nie nawiązywać łączności z pobudek czysto emocjonalnych. Nigdy nie oczekiwać przekazu od zmarłych.

Nigdy nie zagłębiać się w zbyt wizjonerskie przekazy, które wykraczają poza ramy ludzkie lub chcą cię powstrzymać przed wykonaniem jakiegoś zadania. Odetnij się od nich natychmiast.

Ten, kto interesuje się łącznością telepatyczną, powinien dążyć do poznania prawdy, zdobycia wiedzy i umiejętności.

A oto kilka wskazówek do sprawdzania przekazów:

Czy sławi się w nich Boga? Czy mobilizują one ludzkość? Czy przesłanie przyciąga uwagę czytającego?

Kontakt telepatyczny służy przede wszystkim wspieraniu gatunku ludzkiego, a NIE jakimkolwiek rozwojowi psychicznemu!

Co należałoby zrobić?

1. Udoskonalić swoją metodę komunikowania.
2. Wprowadzić do struktur myślowych zasady duchowe i tam je przepracować.
3. Pojąć cel, jakim jest rozszerzenie horyzontów świadomości tak, by bez trudu zrozumieć to, co się odebrało

We współpracy z zastępami Ashtara powtarzajmy krzepiące nas słowa:

JAM JEST... strażnik Światła! JAM JEST... żywa miłość tutaj!

Wszystko, co zakłóca nasz spokój, utrudnia też naszą pracę posłańca. Błokada emocjonalna prowadzi nie tylko do śmiertelnych chorób, co jednoznacznie potwierdziła już nauka, ale również blokuje albo wręcz uniemożliwia kosmiczną telepatię. Ten, kto na skutek stresu lub wpływów świata zewnętrznego, jest w swoim wnętrzu spięty, nie będzie zdolny zanurzyć się w głębokim spokoju, który jest niezbędny dla wyższej komunikacji. Ashtar przekazał kilka trafnych uwag również na temat stresu

CZEŚĆ IV

ĆWICZENIA ODDECHOWE Oddech równoważący, energetyzujący, rytmiczny

Opisane poniżej trzy ćwiczenia oddechowe są jedynymi, które Saint Germain zaleca ludziom Zachodu. Przy regularnym wykonywaniu (ale nie okazjonalnie, kiedy nam pasuje!) można zauważyć ich ogromną pomoc i wpływ na oczyszczenie organizmu (ciała fizycznego). W zasadzie nie istnieje nic, czego nie moglibyście ulepszyć lub zmienić w obrębie swojego ciała za pomocą waszych wezwań, utrzymania harmonii lub wykonywania tych trzech ćwiczeń oddechowych. Nieodzownym jest jednak regularność i świadome działanie.

Wykonujcie wszystkie ćwiczenia w parzystym takcie sylab (2,4,6,8 itd.), każde w zależności od czasu, na jaki jesteście w stanie wstrzymać oddech. Po kilkakrotnym wykonaniu ćwiczenia liczba taktów może zostać zwiększona. Nie wykonujcie ćwiczeń, dopóki nie osiągniecie stanu pełnej koncentracji na swoim Ja-Bóg (Obecność JAM JEST) i nie stosujecie nieparzystej liczby sylab.

1. I-AM-all-Light JAM JEST Światłem jam-jest-świat-łem (4 takty) 2. I-AM-all-Light-Right-Now JAM JEST cały Światłem jam-jest-ca-ły-świat-łem (6 taktów) 3. I-AM-the-Light-of-God-Held-High JAM JEST nosicielem Światła jam-jest-no-si-cie-łem-świat-ła (8 taktów) 4. I-AM-all-God's-Ba-lan-cing-Bre-ath-Now JAM JEST harmonią boskiego oddechu jam-jest-har-mo-nią-bos-kiego-od-de-chu (10 taktów) 5. I-AM-the-Bre-ath-of-Cos-mic-Pe-ace JAM JEST tchnieniem pokoju Kosmosu jam-jest-tchnie-niem-po-ko-ju-kos-mo-su (10 taktów) 6. I-AM-the-Light-of-God-that-sets-ali-Man-kind-Free JAM JEST Światłem, które daje ludziom wolność jam-jest-świat-łem-któ-re-da-je-lu-dziom-wol-ność (12 taktów)

Wybierz pasującą ci inwokację o parzystej liczbie sylab. Jeżeli potrafisz przytrzymać oddech wystarczająco długo, możesz stosować dłuższe wezwania.

ODDECH RÓWNOWAŻĄCY (TONUJĄCY)

Zasłonić prawą dziurkę nosa. Wciągnąć głęboko powietrze lewą dziurką. Wypowiedzieć w myślach wezwanie. Zatrzymać oddech. Wezwanie. Wypuścić powietrze prawą dziurką. Wezwanie. Pozostać w bezdechu. Wezwanie – cały czas ta sama liczba taktów!

Powtórzyć całe ćwiczenie, zasłaniając lewą dziurkę. Wykonywać ćwiczenie przemiennie, dokąd będzie sprawiało przyjemność. Można zwiększyć liczbę taktów. W ciele zapanuje nieznana dotąd równowaga.

Lewa strona: wdech (takt 4, 6, 8, 10 lub 12) wstrzymanie powietrza wydech bezdech Prawa strona: wdech (takt 4, 6, 8, 10 lub 12) wstrzymanie powietrza wydech bezdech

ODDECH ENERGETYZUJĄCY (NAŁADOWANIE)

Zaczerpnąć głęboki oddech wypełniający płuca. Zatrzymać na moment po| wietrze. Wypowiedzieć wybrane wezwanie. Powoli wypuszczać powietrze (prze: wysunięte usta, ale nie gwizdząc). Pozostać w bezdechu. Powtarzać 10 – 20 razy. Jeżeli ciało było zmęczone, zostanie naładowane energią. Wykonywanym ćwiczeniom powinna towarzyszyć ciągła koncentracja na Obecności JAM JEST. Wezwanie powtarzać przy każdym wdechu i wydechu. Ćwiczenie to można wykonywać wszędzie, np. idąc, jadąc autobusem, czekając w kolejce.... Proszę robić to dyskretnie, nie rzucając się zbyt w oczy!

ODDECH RYTMICZNY

Wciągnąć powietrze. Wezwanie. Wstrzymać oddech na tę samą liczbę taktów i wypowiedzieć jednocześnie wezwanie. Wydech i jednocześnie wezwanie. Pozostać w bezdechu, taka sama liczba taktów, jednocześnie wezwanie (wszystko w myślach – nie mówić). Powtarzać ćwiczenie wielokrotnie, aż ciało osiągnie stan równowagi. Wraz z nabywaniem coraz większej wprawy zwiększać liczbę taktów. Dzięki temu wszystko w ciele da się zmienić. Warunkiem jest systematyczność i regularność ćwiczeń! W przypadku bólu fizycznego stosować ćwiczenia równoważące (tonujące). Zwizualizować złoty płomień przechodzący przez każdą komórkę ciała i poczuć jak przepelnia on całe ciało. Następnie ujrzeć złotą otokę wokół ciała, promieniującą niczym słońce.

Ten, kto będzie wykonywał te trzy ćwiczenia według podanych wskazówek, zauważy, jak szybko jego ciało dochodzi do stanu równowagi. Wiele chronicznych dolegliwości zacznie stopniowo ustępować aż do całkowitego zaniku. Niezbędna jest jednak systematyczność i łączność ćwiczeń. Nie wstrzymywać oddechu na dłużej, niż będzie to przyjemne – żadnego wysiłku czy wyężdżania do granic wytrzymałości!

Channeling

Słowo channel znaczy tyle co „kanal”. Chodzi tutaj o przekaz jeśli mielibyśmy odczytywać z kontekstu wypowiedzi. Od początku zaznacza że jest to dosyć trudne i poprzedza tą praktykę szeregiem innych. W channelingu będziemy się zajmować kontaktem z istotami nie-fizycznymi. Jakże one będą zależeć od naszych umiejętności i potrzeby, ale to opisze dalej. Channeling jest niezwykle przydatną sztuką jeśli książki przestają nam wystarczać, a jesteśmy istotami które wolą poczuć pewne zjawiska na własnej skórze. Sztuka polega na tworzeniu więzi z podmiotem nad którym pracujemy. Na początku przedstawię jakie umiejętności będą nam potrzebne do praktyki channelingu. Konieczna jest bardzo dobra umiejętność wchodzenia w stan medytacyjny alfa i theta. Są to stany w kolejności stan zmniejszonej aktywności mózgu oraz stan gdzie świadomość traci większość kontroli nad nami. Stan theta rozpoznajemy po zawrotach głowy. Nie będę dokładnie opisywał jak się zachodzi w takie stany bo jest to powszechnie dostępna wiedza.

Teraz wizualizacja. Jest to sztuka która różni się od zwykłego wyobrażania sobie sytuacji tym, że oprócz wrażenia wzrokowego poruszamy wrażenie słuchowe oraz kinetyczne. Linkowanie jest to sztuka tworzenia połączeń energetycznych i je również trzeba opanować. Użyteczna odmiana linku w tym przypadku jest kanał, który wyróżnia się zwiększeniem średnicy połączenia dla uzyskania szybszego przepływu.

Najważniejszy jest jednak dobry rozwój ciała energetycznego i umiejętność wytrzymywani dużych przeciążeń energetycznych które są odczuwalne przy poważnych kontaktach. Jest to niezbędne, ponieważ przy słabej WOLI może dojść do opętania albo chorób psychicznych takich jak autyzm.

Kiedy znamy podstawowe wymogi umiejętności do channelingu przedstawiamy jak dzielimy istoty do kontaktowania się w czasie przekazu:

- własna dusza – jest to najbezpieczniejszy kontakt, ponieważ nie ma ryzyka opętania a możemy dowiedzieć się czegoś o sobie.
- Dusze innych – możemy z nimi rozmawiać bez ryzyka i dowiedzieć się czegoś o innych, bo duże są bardzo rozmowne i chcą dobrze więc mówią wszystko.
- Duchy – tu pojawia się niebezpieczeństwo, ale dzięki rozmowa możemy ducha prosić oddalić od kogoś albo rozwiązać problem opętania w wyniku rozmowy i uleczenia zmał kamicznych ducha.
- Aniołowie i Demony – kontakty bardzo bezpieczne i bardzo niebezpieczne – podział oczywisty. Z pomocą aniołów łatwo uleczyć siebie i innych, a za pomoc demonów można bardzo łatwo zawrzeć pakt diabelski oraz kogoś skrzywdzić i to niekiedy skuteczniej niż w czasie zwykłego ataku. Jednak demona trzeba trzymać ze sobą w kręgu, ale o tym później.
- Bogowie - te kontakty dają najwięcej korzyści. Trzeba najpierw poczytać o bóstwie żeby wiedzieć czym się bóstwo zajmuje a potem w zależności od potrzeb pytać o wiedzę albo zawierać pakt lub prosić o uleczenie. Bogowie są silni i wszechstronni.
- Nadświadomość – tutaj tylko udajemy się po ukojenie i osiągnięcie jedności ze wszechświatem. Nie pisze na to przepisu bo nie ma. Chodzi o kontemplację i medytację nad własną boskością.

Pierwsze ćwiczenie dotyczy budowania własnej komnaty serca i osiągnięcia odpowiedniego stanu równowagi energetycznej potrzebnej do wykonania dalszych działań.

Usiądź i odpręż się. Zamknij oczy. Teraz jesteś już zrelaksowany i odprężony.

Widzisz siebie w ciemnym pokoju. Wyraż ochęć otwarcia drzwi przed Tobą. Poczekaj na reakcje. Jak drzwi się otworzą zobaczysz schody w dół. I wtedy obserwując wszystko dokładnie idź dalej. Schodami w dół. Rozglądając się i idąc powoli liczymy schody. Dochodzimy do poziomu serca. Teraz przed nami ukazuje się brama. Wielka i misternie rzeźbiona złota brama. To brama do naszego serca. Mamy dużo siły i jesteśmy gotowi stworzyć własne wnętrze. Pchnijmy drzwi. Jesteśmy w środku. Rozglądamy się uważnie. Wygląd zależy od tego jak widzimy nasze serce i jakie ono jest. Sami wiemy najlepiej. Na środku siłą woli umieścimy ziarenko drzewa. Sami je stwórzmy i sami zasadźmy. Poczekajmy kilka chwil. Kiedy pocujemy że już czas to poprzez link wchodzimy do środka ziarenka. I razem z jego korzeniami dostajemy się do wnętrza ziemi. Kanały energii którymi podróżujemy są złoto- zielone. Kiedy dochodzimy do jądra ziemi pilnujemy aby ziarenko zakorzeniło się i uaktywniło drogi życiowe. Teraz pobiera ono energie. Wracamy do góry razem z energią. Dochodzimy do naszej komnaty, ale teraz mając energie nasze drzewo rośnie wysoko. Jednak potrzeba mu jeszcze słońca. Więc udajemy się z energią do słońca i tam złotymi gwoździ przyczepiamy kolumnę światła do niego i wracamy. Kiedy dochodzimy na miejsce nasze drzewo stoi już wielkie i dumne. Silne i w równowadze. Zupełnie jak my. Teraz patrzmy dookoła. Widzimy mnóstwo drzwi. Szukamy tych z napisem dusza. Otwieramy i nawołujemy. Czekamy aż ona się zjawi. Będzie niby energia, ale będzie posiadała naszą twarz. Z radością zaprosimy ją do środka i porozmawiamy z nią o swoich problemach i kłopotach. Dusza przedstawi nam jej punkt widzenia. Jest on nieco inny. Jak skończymy poprosimy ją aby została z nami i strzegła drzewa pielęgnując go. Zgodzi się na pewno.

To ćwiczenie zapoznało nas jak wykonywać podstawy channelingu, czyli zejście do komnaty serca. Z kolejnymi spotkaniami w komnacie serca już nie musimy powtarzać ćwiczenia z drzewem życia. Jednak pamiętajmy że jeśli mamy kłopoty z psychiką, złe samopoczucie albo wręcz chcemy się zabić to powinniśmy uleczyć swoje drzewo. Jeśli nie wiemy jak to zapytajmy duszy.

Następne pokażę jak kontaktować się z przewodnikami lub innymi duszami. Jest to użyteczne, ponieważ przewodnicy mogą nas wiele nauczyć a rozmowa z inną duszą często może wyjaśnić konflikt z tą osobą na normalnym poziomie bytowania.

Zejdźmy do komnaty serca. Widzimy wszystko jak zwykle, a jeśli są zmiany to zapytajmy o nie duszę. Teraz poszukajmy drzwi które służą do udania się poza komnatę w świat astralny. Udajmy się tam, ale razem z duszą. Kiedy już tam będziemy zlinkujemy własną duszę. I poprosimy ją aby nasze myśli zamieniała na vibracje. Jest to konieczne ponieważ istoty astralne lepiej nas rozumieją na poziomie vibracyjnym. Teraz wykazując chęć kontaktu z przewodnikiem lub duszą powinniśmy przez link przekazać duszy naszą wolę. Poczekajmy i jednocześnie obserwujemy jak dusza wytacza z siebie łagodne fale które idą w przestrzeń. Poczekajmy. Po jakimś czasie nadejdzie postać. Będzie ona niby z energii i to od nas zależy jak będzie wyglądać przy kontakcie z przewodnikiem będzie miała twarz osoby z którą się kontaktujemy kiedy będzie to dusza. Dalej rozmawiamy z nim poprzez vibracje duszy. Wpierw zapytajmy o imię i czy naprawdę jest przewodnikiem. Przypadku duszy nie będę dokładnie analizował bo polega on tylko na wyjaśnieniu na poziomie dusz konfliktu między osobami. Kiedy upewnimy się że mamy odczynienia z naszym przewodnikiem, za prosimy go do naszej komnaty serca. Wtedy mamy pewność że będzie on rozmawiał w naszym języku bez vibracji duszy. Przewodnik jest po to, by kierować naszym rozwojem duchowym. Jest wstanie on nam poradzić w każdej sprawie. Jest jak najlepszy przyjaciel i możemy z nim rozmawiać dowoli na każdy trapiący nas temat. Osobiście preferowałem rozmowy pod drzewem. To tak dla klimatu.

W ten sam sposób jak z przewodnikiem kontaktujemy się z innymi istotami świata astralnego. Tylko pamiętajmy że przy kontakcie z demonem lepiej zrobić krąg. A jak jesteśmy kreatywni to stwórzmy do takich działań specjalne pomieszczenie. Tam w zależności od kontaktów przystrajamy pomieszczenie. Przygotujmy ofiarę w postaci wykreowanego przez nas przedmiotu ze sporej dawki energii. Bez ofiary nie ma daru. Równowaga musi być. Przy kontaktach z aniołem linkujemy go okiem 3 i 4 (4 oko jest położone 1,5 cm nad 3 i tak każde następne). Demony i arcydiabły linkujemy 4,5,6 okiem a anioły 5 i 6. Bogów 3 i 7. A nadświadomość czarką korony. Raczej na początku proponuję żeby kontakt przybrał formę bierną. Zadajemy pytanie istocie i dajemy jej swój umysł co trzeba wyraźnie zaznaczyć, żeby nam w postaci obrazów przekazała pewną prawdę z jej perspektywy. Niekiedy nam się wydaje absurdalna, ale efekt jest zadziwiający. Nie będę się tu rozpisywał, bo wszystko zależy od waszej inwencji i kreatywności. Tu nie ma ograniczeń. Są tylko granice możliwości. Ale one są do przekraczania.

Na koniec tego krótkiego tekstu na temat Channeling chcę podać metodę na bardzo szybkie ale i niebezpieczne dla zdrowia psychicznego. Jeśli jesteśmy w ezoteryce zaawansowani, to jest to dobre ćwiczenie dla nowych i mocnych doświadczeń. Mam tu na myśli scalenie z przewodnikiem.

Po raz kolejny udajemy się do komnaty swojego serca. Odnajdujemy w niej przewodnika. Kiedy już to zrobimy przeprowadźmy poważną rozmowę. Niech przewodnik stwierdzi czy jesteśmy gotowi na scalenie. Jeśli bez przeszkód wyrazi zgodę to zaczynamy. Ale jeśli nie, to nie namawiamy go specjalnie, bo nie podolamy przemianie jaka w nas nastąpi.

Jeśli jednak wszystko pójdzie dobrze to stańmy koło drzewa naprzeciw siebie. Rozszerzmy aurę i wyrównajmy jej poziom z przewodnikiem. Kiedy osiągniemy równy poziom energii to podejźmy bardzo blisko, tak aby aury się stykały. Wtedy siłą woli połączmy aury w jedną wielką. Stańmy krok bliżej, tak aby znaleźć się całemu razem z przewodnikiem w polu energetycznym. Teraz przytulmy go mocno. Bardzo mocno i czule. Tak, aby energia przyjaźni płynąca z tego połączyła nas i scalała na wszystkich poziomach postrzegania i na wszystkich ciałach. Kiedy pocujemy jedność i uzyskamy identyczny stan na wszystkich poziomach dziej się rzeczy inne w obrębie każdej jednostki. Dlatego dalszy opis jest bezcelowy. Jednak jeśli

nie jesteśmy gotowi na takie przemiany to lepiej nie róbnmy ich. A jeśli jesteśmy to i tak miejmy świadomość, że powierzchowne rozdwojenie nastąpi po jakimś czasie.